

Danuta Bieńkowska

(Łódź)

ROLA GLOS MARGINALNYCH W PRZEKŁADZIE
BIBLIJ J. J. WUJKA

Wydany w 1593 r. przekład Nowego Testamentu w tłumaczeniu J. J. Wujka¹ to wynik zarówno niezwykle gwałtownego rozwoju biblistyki w Polsce w XVI wieku, będącego zresztą odbiciem wcześniejszych tendencji, które wystąpiły w Europie², jak i doświadczeń translatorskich autora³, jego zdobytej wiedzy filologicznej i językowej oraz reakcji Kościoła katolickiego na licznie ukazujące się w tym okresie innowiercze tłumaczenia Pisma św.

W swoim przekładzie Nowego Testamentu wykorzystał Wujek naukowe metody opracowania tekstu biblijnego, jakich dorobili się polscy tłumacze biblijni, dotyczące m. in. odpowiedniego wykorzystania i zastosowania aparatu naukowego, filologicznej krytyki tekstu. Zewnętrznym znakiem przemyslanej i świadomej pracy naukowej nad tekstem są wszelkiego rodzaju uwagi i komentarze o charakterze egzegezy biblijnej zamieszczone na końcu poszczególnych rozdziałów, a także glosy marginalne. Każda strona tekstu głównego opatrzona jest marginesem, na którym znajdują się uwagi tłumacza.

Szój przekład Nowego Testamentu (NT) opatrzył Wujek bardzo licznymi glosami marginalnymi. W odniesieniu tylko do tekstów ewangelicznych jest ich ok. 1700⁴. Sam Wujek w przedmowie do NT dopisywane na marginesach uwagi nazywa „annotacyjami abo wykładami na kraju położonymi”⁵. Annotacje te są bardzo różnorodnego charakteru i nie wszystkie w równym stopniu będą nas interesować. Aż 69% (1177) glos marginalnych dodanych do

¹ Opieram się na wydaniu: *Nowy Testament w przekładzie ks. dr Jakuba Wujka T. J. z roku 1593*, wstępem i uwagami [...] poprzedził ks. dr W. Smereka, Kraków 1966.

² Por. J. Czerniatowicz, *Niektóre problemy naukowe grezystyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII wieku*, Wrocław 1969.

³ Wcześniej przetłumaczył i wydał Wujek m. in. *Postyllę*.

⁴ Ewangelia św. Mateusza zawiera ich 494, św. Jana 416, św. Łukasza 452, św. Marka 342.

⁵ *Nowy Testament...* s. LI, LXVIII.

Ewangelii związanych jest z filologiczną krytyką tekstu, tzw. *varias lectiones* albo różnymi lekcjami, tj. odwołaniem się tłumacza do różnych greckich i łacińskich przekładów Pisma św. Liczne są także te annotacje, które zmierzają ku potwierdzeniu katolickiej wiary, „a ku obaleniu przewrotnych nauk kacerskich” i związane są z faktem, że przekład Wujka jest przekładem katolickim, np. *Będziesz miłował bliźniego twego a będziesz miał w nienawiści nieprzyjaciela twego* Mt 5, 44 (marg.) *Tak uczył nie zakon, ale Pharyzeuszowie*⁶; *powiedam iż aniołowie ich w niebiesiech zawsze widzą oblicze ojca mego, który jest w niebiesiech* Mt 18, 10 (marg.) *Aniołowie są strożmi i opiekuny malutkich*. I na wymienieniu głos o tym charakterze poprzestaniemy, bliżej zajmując się pozostałymi – a jest ich około 500, które ciekawe są z kilku przyczyn:

- wskazują na stosunek Wujka do języka oryginalnego tekstu (języka łacińskiego) oraz tekstów pomocniczych (języka hebrajskiego),
- ilustrują starania tłumacza o właściwy kształt polszczyzny na płaszczyźnie gramatycznej,
- wskazują na stosunek tłumacza do tradycji stylistyki tłumaczeń biblijnych,
- pokazują kłopoty z oddaniem realiów i terminów biblijnych,
- świadczą o przygotowaniu językowym translatora do tego rodzaju pracy (znajomość łaciny, greki, języka hebrajskiego).

Na oddzielne omówienie zasługuje licząca ok. 100 przykładów grupa annotacji, które są podjętą przez Wujka próbą objaśnienia, podania synonimów do zamieszczonych w tekście hebraizmów, tj. „własności mowy żydowskiej”. Na marginesach więc umieszczał Wujek swoje propozycje polskich odpowiedników owych hebraizmów, zaznaczając je jednak „mało nie wszędy” skrótem *Hebr.*, *Hebraism.*, bądź podając króciutki komentarz, np. *Bo słowo sposobem języka żydowskiego często się miasto rzeczy kładzie lub Dusza wedle sposobu języka żydowskiego miasto zdrowia abo żywota często się w piśmie kładzie*. Zaznaczyć jeszcze należy, że wyrazy i związki wyrazowe określone zostały jako hebraizmy zgodnie ze świadomością językową Wujka, jego wiadomościami i znajomością języka hebrajskiego, bez wzięcia pod uwagę późniejszych badań w tym zakresie. Głosy do owych hebraizmów są następujące:

1. Mają charakter typowo gramatyczny i dotyczą:

- form czasu i trybu czasownika, np. *jeśli kto chce być pierwszym będzie ze wszech ostatecznym* Mk 9, 35 (marg.) *to jest niechaj będzie*. *Hebr.*; *rzekł im Rozwalcie ten kościół* J 2, 19 (marg.) *Miasto rozwalicie*. *Hebraism.* *to jest rozdzielicie to ciało od dusze; każda dolina będzie napelniona* Łk 3, 5 (marg.) *abo niech będzie*. *Hebraism.*; *Będziesz miłował Pana Boga* Mt 22, 37 (marg.) *Miluj*. *Hebr.*; *a Jesus odpowiedział: Nie będziesz zabijał* Mt 19, 18 (marg.) *miasto: Nie zabijaj*.

⁶ Wszystkie cytaty przytaczane są we współczesnej grafice i ortografii.

– odpowiedniej składni, np. *człowiek w duchu nieczystym* Mk 5, 2 (marg.) *mający ducha nieczystego. Hebraism.; Abowiem one dni będą z takimi uciskami jakie nie były...* Mk 13, 19 (marg.) *to jest, będą w one dni takowe uciski. Hebr.; A moc Pańska była ku uzdrowieniu ich* Łk 5, 17 (marg.) *To jest, a Pan mocy swej używał uzdrawiając ludzi. Hebraism.*

2. Zawierają tłumaczenie swobodne, wykładające zawily sens, np. *Bo nie zrozumieli byli o chlebie* Mk 6, 52 (marg.) *To jest, Nie stali się byli mędrszymi onym cudem chlebow rozmnożonych. Hebraism.; Takci jest królestwo Boże jako gdyby człowiek wrzucił nasienie w ziemię a spalby i wstawał w nocy i we dnie* Mk 4, 26 (marg.) *to jest, a bawilby się czym innym we dnie i w nocy, nic więcej nie myśląc o nasieniu ale je Bogu poruczając. Hebr.*

3. Jednak niewątpliwie największa ilość annotacyi marginesowych, odnoszących się do hebraizmów ma związek z wyrazami i związkami wyrazowymi o charakterze przenośnym, metaforycznym, symbolicznym. „Aramejski i hebrajski to języki semickie odznaczające się logiką odmienną od logiki języków indoeuropejskich: jest to logika typu symbolicznego, co oznacza, że poszczególne idee nie są wyrażane za pomocą abstrakcyjnych pojęć, lecz poprzez całe kompleksy terminów konkretnych”⁷. Pamiętać także musimy, że metaforyczność ta może być wtórna, powstała dopiero z przeniesienia właściwości języka i kultury testamentowej na inny język i kulturę⁸. Z tego też względu próba analizy struktur tych metafor z dzisiejszego punktu widzenia byłaby zabiegiem sztucznym. Glosy marginalne mają w tym przypadku służyć odsymbolizowaniu znaczeń pewnych wyrazów. Najczęściej wyjaśnienia wymagają nazwy części ciała człowieka, np. *serce, uszy, ręka, ciało*, np. *będzie syn człowieczy w sercu ziemi* Mt 12, 40 (marg.) *to jest we wnętrzości abo w głębokości; abowiem była z nim ręka Pańska* Łk 1, 66 (marg.) *i była z nim moc Pańska; żadneby ciało nie było zachowane* Mk 13, 20 (marg.) *żadenby człowiek, także* Mt 24, 22; *ciało i krew* Mt 16, 17 (marg.) *ciało i krew, miasto człowiek.*

Odsymbolizowania wymagają też pewne czynności w języku hebrajskim określane w sposób opisowy. Pomieszczonemu na marginesie czasownikowi *umrzeć* odpowiadają w tekście hebrajskim: *ukusić śmierci* Mt 16, 28, *ogłedać śmierci* Łk 2, 26, *skosztować śmierci* J 8, 52 [nie] *ogłedać żywota* J 3, 36.

Glosy, przy których Wujek postawił określenie *hebraizm*, wiązać się mogą także z koniecznością pogłębienia znaczenia pewnych pojęć, dotyczy to tzw. semityzmów słownikowych, np. *syn*⁹, *bliźni*¹⁰, *bracia: oto matka jego i bracia*

⁷ X. Leon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, Poznań 1981, s. 59.

⁸ Por. A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Poznań-Warszawa 1981.

⁹ Por.: „u nas syn wskazuje na więź pokrewieństwa między ojcem lub matką a dziećmi, u Semitów słowo to wskazuje na więź o wiele mniej jednoznaczną i używa się go w o wiele szerszym zakresie.” J. Carmignac, *Problem semityzmów w Ewangeliach synoptycznych*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1987, nr 6, s. 520.

¹⁰ Por.: „pojęcie *bliźni*, hebrajski *rēaʿ*, gr. *ὁ πλησιος* – to na pierwszym miejscu *przyjaciel, kolega, towarzysz, współplemieniec*, a z czasem dopiero inny człowiek.” A. Jankowski, *op. cit.*, s. 138.

stali przed domem Mt 12, 46 (marg.) *krewni, powinni; a jeřliby tam byl syn pokoju* Łk 10, 5 (marg.) *kto godny pokoju; Izali synowie oblubieńca w ęalobie chodzić mogę* Mt 9, 15 (marg.) *to jest towarzysze albo przyjaciele oblubieńcowi na gody zaproszeni, albo którzy sę na weselu.*

Mimo jednak pełnej ęwiadomości istnienia idiomów („Bo każdy język ma własne mowy swoje, które w inszym języku miejsca nie mają”¹¹), które jako obce, niezgodne z polskim sposobem nazywania, obrazowania, polską składnią wpływały ujemnie nie tylko na jasność myęli, sensu, ale także na kształt językowy tłumaczenia, swoje pręgnienie uprzyęstępnienia tekstu przeniósł Wujek na marginesy, w tekęcie głównym pozostając wiernym tłumaczeniu dosłownemu¹².

O stosunku Wujka do języka łacińskiego (Wulgata była dla niego podstawowym tekstem źródłowym) oraz „przełamywaniu linii przez niego wyznaczonych”¹³ najlepiej wnioskować można by oczywiście z bezpośredniej analizy porównawczej tekstów łacińskiego i polskiego. Ale i glosy marginalne dają nam tutaj pewne pośrednie wskazówki. ęwiadcę o tym:

1. Grupa annotacyi, których zadaniem jest przede wszystkim dookreęlać tekst, wskazywać na logiczne powięzania między jego częęciami, czynić go jasnym i jednoznacznym. Glosy te odnosę się przede wszystkim do zaimków zastępując je konkretnymi okreęleniami, np. *sprawiedliwoęci jego* Mt 6, 33 (marg.) *jego, to jest Boęej, łac. iustitiam eius; I sfukał go Jesus* Mt 17, 18 (marg.) *to jest ducha złego, łac. et increpavit illum Jesus; I szli wszyscy aby się popisali każdy do miasta swego* Łk 2, 3 (marg.) *to jest, w którym się urodził, łac. in suam civitatem; i będzie dane narodowi czynięcemu owoce jego* Mt 21, 43 (marg.) *rozumiej owoce królestwa, nie Boga, łac. facienti fructus eius; pytali go ci co przy nim byli dwanaęcie o tej przypowieęci* Mk 4, 10 (marg.) *to jest uczniowie jego, łac. interrogaverunt eum [...] duodecim.* Tego rodzaju uwagi wydały się Wujkowi konieczne ze względu na zachowaną w tekęcie dosłownoę tłumaczenia pocięgającę za sobę pewne niejasnoęci. Braki wynikające z tak przyjętej techniki tłumaczeniowej były dla Wujka oczywiste. Glosy więc stanowię ów złoty ęrodek, kompromis tłumacza w pogodzeniu dwóch zasad: wiernoęci myęli z dokładoęcię wyrazu. Rzadko kiedy decydował się Wujek dać w tekęcie tłumaczenie ad sensum do annotacyi przenosząc brzmienie łacińskie, np. *ię jest kłamcę i ojcem kłamstwa* J 8, 44 (marg.) *jego to jest kłamstwa, łac. pater eius.*

2. Grupa glos marginalnych o charakterze synonimicznym, podającę polskie odpowiedniki do zawartych w tekęcie głównym kalk łacińskich

¹¹ *Nowy Testament...*, s. LXV.

¹² Stosunkowo duęa liczba semityzmów w Ewangeliach, które zauwaęzył Wujek, w obecnym okresie badań moę nie dziwić. Por. J. Carmignac, *op. cit.*, s. 516–533.

¹³ S. Hrabec, *O języku Bazylikowego przekładu „De Republica emendanda” Andrzeęa Frycza Modrzewskiego, [w:] Odrodzenie w Polsce, t. 3, Historia języka, cz. I, Warszawa 1960, s. 397.*

(a często i hebrajskich) struktur wyrazowych, frazeologicznych i składniowych, np. *nalazł go już cztery dni w grobie mającego* J 11, 17 (marg.) *leżącego, łac. in monumento habentem*. Przy tym wersecie znacznie lepszy, bo nie będący kalką łacińską jest przekład w Biblii Leopolity: *nalazł go cztery dni już pochowanego w grobie*, czy też w Biblii Budnego: *już cztery dni leżącego w grobie*; *Jeśli kto chce za mną iść* Mk 8, 34 (marg.) *naśladować mię, łac. si quis vult post me sequi*; *z wolej ciała* J 1, 13 (marg.) *z żądze abo z chciwości, łac. ex voluntate carnis*; *nieprzyjazny człowiek* Mt 13, 28 (marg.) *Nieprzyjaciół. łac. inimicus homo*; *i mówił do nich słowo* Mk 2, 2 (marg.) *uczynił im kazanie, łac. et loquubatur eis verbum*; *krwawa niemoc* Mt 9, 20 (marg.) *krwotok, łac. sanguinis fluxum*. Wiernie tłumaczony tekst zawierać może tautologie, glosa marginesowa podaje przekład poprawny, zwięzły i jednoznaczny, np. *wiele uczniów jego odstąpiło nazad* J 6, 66 (marg.) *opuścili go, łac. multi discipulorum eius abierunt retro*. Rzadko kiedy spotykamy w tłumaczeniu Wujka sytuację odwrotną, tj. głosę marginesową podającą kalkę z języka łacińskiego, np. *człowiek [...] niemocą złożony* J 5, 5 (marg.) *wł.: mając w niemocy swej, łac. homo [...] habens in infirmitate sua*.

Marginalia te bardzo wyraźnie określają stosunek Wujka do języka łacińskiego. Jest to z jego strony ciągle ścieranie się dwóch racji: filologa i teologa. Filologa, który każe mu dbać o to, „aby brzmienie przekładu było zgodne z właściwościami polszczyzny”¹⁴ i teologa – podporządkowanie się wymogom władz kościelnych, która to racja w przekładzie przeważa.

Indywidualność stylistyczną tłumacza i przekładu określa przede wszystkim synonimika. Grupa glos marginalnych o charakterze synonimicznym – jeśli nie będziemy brać pod uwagę omówionych wcześniej synonimów do kalk z języka łacińskiego – jest stosunkowo niewielka (ok. 60 przykładów), niemniej jednak pomocna przy określaniu wrażliwości Wujka na wartości ekspresywne, artystyczne języka oraz przy ustalaniu jego stosunku do tradycji przekładów biblijnych w zakresie doboru wariantów słownikowych¹⁵. Wśród synonimicznych par czy też grup wyrazowych panuje duża różnorodność. Bardzo trudno też jest próbować klasyfikować je według ustalonych współczesnych schematów¹⁶. O doborze słownikowym w równej mierze i jednocześnie decydowały takie czynniki jak wartość semantyczna wyrazu, która wynikała w dużym stopniu z kontekstu, wartość stylistyczna – przydatność do tworzenia obrazów

¹⁴ M. Kossowska, *Z dziejów polskiego stylu psalterzowego*, „Język Polski” 1962, t. 42, s. 199.

¹⁵ Tłumaczenie Wujka porównane zostało z wcześniejszymi przekładami Ewangelii: *Biblią Leopolity* (BL) oraz *Biblią Sz. Budnego* (BBud), które Wujek wykorzystywał w swojej pracy translatorskiej jako źródła pomocnicze.

¹⁶ Por. S. Skorupka, *Synonimiczne grupy wyrazowe*, „Poradnik Językowy” 1951, z. 8; J. Kuryłowicz, *Synonimika i kontekst w zeszycie próbnym „Słownika polszczyzny XVI wieku”*, [w:] *Studia językoznawcze*, Warszawa 1987, s. 500–505.

artystycznych, np. porównań, innowacyjność, nowatorstwo – w przeciwstawieniu do archaiczności, wartości ekspresywno-impresywne, a także wpływ języka łacińskiego. Czynniki tych nie sposób ściśle od siebie oddzielić. Można co najwyżej mówić niekiedy o dominacji jednego z nich. I tak przypuszczać można, że element ekspresywno-impresywny był decydujący przy wprowadzeniu następujących par synonimów: „raniuczko się schodzić” – „poraniać się”: *A wszytek lud raniuczko się schodził* Łk 21, 38 (marg.) *poraniał się*, łac. *manicare* ‘wcześnie wstawać, wcześniej wyruszać w drogę, przychodzić’. BL: *na świtanu*, BBud.: *poraniać się*. SM¹⁷ *poraniać się* notuje 1 raz; „ukochać” – „ulubić”: *Tyś jest syn mój miły w tobie się ukochał* Łk 3, 21 (marg.) *któregom sobie ulubił*. BL: *w tobie mi się polubiło*, BBud.: *w tobie się kocham*. SM *kochać się* notuje 20 razy, *lubić* 1 raz. J. Puzynina¹⁸ określa pojawiające się w Psalterzu w tłumaczeniu J. Kochanowskiego *kochać*, *lubić* jako potoczne przeciwstawiające się książkowemu *miłować*; „dzieciątko” – „pacholę”: *Ktobykolwiek przyjął to dzieciątko* Łk 9, 48 (marg.) *takie pacholę*, łac. *puerum*. BL: *dziecię*. BBud.: *pacholę*. *Dzieciątko* ‘małoletni chłopiec lub dziewczynka’ znamienne jest dla literatury biblijnej¹⁹, zwłaszcza w połączeniu *dzieciątko Jezus*. *Pacholę* odbierane było jako wyraz potoczny; „tuszyć sobie dobrze” – „być dobrego serca”: *Tusz sobie dobrze wstań woła cię* Mk 10, 49 (marg.) *bądź dobrego serca*, łac. *animaequus*. BL: *być lepszej myśli*, BBud.: *ufaj*. Przypuszczać możemy, że ekspresywnymi dla Wujka były deminutywa (*raniuczko*), utarte zwroty frazeologiczne (*mieć się na pieczy*, *tuszyć sobie dobrze*), słownictwo potoczne (*ulubić*, *pacholę*), których wprowadzenie do tekstu bądź pozostawienie na marginesie należy jednak łączyć z szerszym kontekstem.

Istotnym czynnikiem, którym kierował się Wujek dobierając słowa była ich wartość semantyczna w ścisłym powiązaniu z kontekstem, przy czym wyraz umieszczony w glosie jest dodatkowym komentarzem do tekstu głównego, np. *Dosyćci ma dzień na swej nędzy* Mt 6, 34 (marg.) *na swym utrapieniu*, łac. *malitia*, BL: *złości a frasunku*, BBud.: *złości*; *Pódź za mną szatanie jesteś mi zawadą* Mt 16, 23 (marg.) *zgorszenim*, łac. *scandalum*, BL: *pogorszenie*, BBud.: *zawada*. Trudno jest natomiast wśród par synonimicznych znaleźć jednoznaczne przykłady określające nowatorstwo bądź tradycjonalizm Wujka. Można wziąć pod uwagę pary wyrazów: „władza” – „moc”: *abowiem je uczył jako władzę mający* Mk 1, 22 (marg.) *moc*, łac. *potestas*. BL: *moc*, BBud.: *władza*, w SM *moc* odnotowana jest 176 razy, *władza* – 1 raz. K. Górski pisze²⁰, że

¹⁷ Wyrazy polskie w Słowniku polsko-łacińskim Jana Mączyńskiego, oprac. W. Kuraskiewicz, Wrocław 1962 (SM).

¹⁸ J. Puzynina, *Ze słownictwa „Psalterza Dawidowa przekładania Jana Kochanowskiego”*, „Poradnik Językowy” 1955, z. 6, s. 207–225.

¹⁹ Por. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 6, Wrocław 1972, s. 335–336.

²⁰ K. Górski, *Biblia i sprawy biblijne w Postylli Reja*, [w:] *Z historii i teorii literatury*, t. 1, Wrocław 1959, s. 26.

zarówno poprzednicy, jak i następcy Reja mają zawsze *moc*, z wyjątkiem właśnie Wujka, który wydaje się tutaj bardziej nowatorski; „dzięka” – „łaska” – „zapłata”: *Coż za dziękę macie? Łk 6, 32 (marg.) łaska abo zapłata*, łac. *gratia*. *Dziękę* mają BL, BBud. SM notuje *łaskę* – 98 razy, *zapłatę* – 17, *dziękę* – 5; „ganek” – „wierzch” – „szczyt”: *postawił go na ganku kościelnym Mt 4, 5 (marg.) na wierzchu*, łac. *pinnaculum*. W SM *wierzch* notowany jest 83 razy, *ganek* – 20, *szczyt* – 3. K. Górski podaje²¹, że *ganek* zrobił karierę właśnie dlatego, że przejmuje go Wujek, a za nim Biblia Gdańska.

Odpowiedź jednak na pytanie o nowatorstwo lub tradycjonalizm Wujka może przynieść tylko dokładna analiza zasobu leksykalnego tekstu NT na tle porównawczym.

Dużo kłopotów w przekładzie NT sprawiały Wujkowi terminy oraz realia biblijne²². Ostateczne rozwiązanie, jakie wprowadzał do tekstu, nie zawsze wydawało mu się dość dokładnie i jasno wyrażać sens oryginału. Toteż w trosce o maksymalne przybliżenie odbiorcy obcej kultury umieszczał na marginesach swego tłumaczenia dodatkowe informacje. Uwagi marginalne odnoszące się do tłumaczonych terminów i realiów biblijnych zawierają:

1. Objasnienie obcego, przejmowanego wyrazu poprzez odniesienie, porównanie go do rodzimych nazw, np. miar, wag, zwyczajów – głównie kościelnych. Glosa przybiera niekiedy postać definicji encyklopedycznej, np. *włożyła dwa drobne pieniądze co waży quadrant Mk 12, 42 (marg.) Quadrant ważył mało co więcej niżli dwa nasze drobne pieniążki: mniej niżli kwartnik, czterdziestą część drachmy abo Denariusu; szli do miasteczka które było na sześćdziesiąt stajow od Jeruzalem Łk 24, 13 (marg.) to jest, dwie mili polskie, bo 30 stajow czynią jedną milę; iż po dwu dniu Pascha będzie Mt 26, 2 (marg.) Pascha święto przedniejsze żydowskie, na pamiątkę wybawienia z niewolej egiptskiej na którego miejsce nastąpiło nasze wielkanocne święto.*

2. Informacje o pochodzeniu słowa, szczególnie w przypadku gdy do tekstu wprowadzony został wyraz lokalny o podobnych funkcjach. Bardzo często odwołuje się Wujek do greckich znaczeń (rzadziej innych, np. hebrajskich), podając także dodatkowe określenia synonimiczne, np. *a jadali szarańcze i miód leśny Mk 1, 6 (marg.) Po grecku ακριδεῖς; co znaczy i szarańcze i wierzchołki ziół; ujrzał Lewiego syna Alpheuszowego siedzącego na cie MK 2, 14 (marg.) słowo greckie τελώνιον znaczy stoł celniczy, abo miejsce kędy cło wybierają; Był niektory człowiek bogaty który miał szafarza Łk 16, 1 (marg.) abo urzędnika, po grecku οἰκόνομος który wszytkim domem rządzi; Łatwiej jest wielbłądowi Mt 19, 24 (marg.) Abo linie bo i tę znaczyć może greckie słowo κάμηλος, ale lepiej tak jako w textcie stoi; iżeś ty jest opoka Mt 16, 18 (marg.)*

²¹ Tamże.

²² Por. I. Kwilecka, *Ze studiów nad staropolskimi przekładami Biblii. Problem tłumaczeń realiów biblijnych*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” X, 1971, s. 59–89.

Piotr: Petros po grecku, cepha po żydowsku, skała albo opoka po polsku, por. też: ty będziesz zwan Cephaz (co się wyklada Piotr) J 1, 42 (marg.) Cephaz, chaldejskie słowo, po grecku πέτρα albo πέτρος po naszymu opoka, albo skała; Nie godzi się ich kłaść do korbony Mt 27, 6 (marg.) do skarbnice, albo do skrzynie kościelnej, którą po żydowsku zwano korbona, że do niej kładziono dary Boże, bo korbon jest dar po żydowsku. Te skrzynie z greckiego zwano gazophylakium; A kto rzecze bratu swemu Raka będzie winien rady Mt 5, 23 (marg.) Raka słowo żydowskie, znaczy nędznika, gołotę albo hultaja, albo i blazna; i dał im imiona Boanerges to jest Synowie gromu Mk 3, 17 (marg.) Bene-reges własnie po żydowsku; rzekł mu Effentah to jest otworz się Mk 7, 34 (marg.) Chaldejskie to nie żydowskie słowo.

Tego rodzaju glos marginesowych, mających być komentarzem, uzupełnieniem do obcych terminów i realiów jest w Ewangeliach w tłumaczeniu J. J. Wujka około 60. Wskazują one m. in. na dokładne przygotowanie się tłumacza do pracy przekładowej, którą oparł na bogatej podbudowie krytyczno-filologicznej. Źródła pomocnicze – szczególnie greckie wersje NT – pozwoliły mu lepiej zrozumieć znaczenie obcych wyrazów-realiów oraz dać czytelnikowi uzasadnienie wyboru użycia w tekście takiego a nie innego wyrazu²³. Glosy te wskazują także na chęć maksymalnego przybliżenia obcego polskiemu czytelnikowi tekstu, co czyni poprzez odniesienia, przetransponowanie obcych realiów na odpowiadające im w przybliżeniu polskie. Stąd też częste określenia: *jako u nas, po naszymu, nasze, polskie*.

Należące do Wujka tłumaczenie NT ocenione zostało przez potomnych bardzo wysoko. Szczególnie wysoko oceniono polszczyznę dodatnio wyróżniającą się na tle przekładów XVI-wiecznych. Nie kwestionując tych ocen, można, odwołując się do komentarzy, które zamieścił Wujek na marginesach swego przekładu, lepiej wnikać w intencje tłumacza, jak i w samą technikę przekładu. Uwagi marginesowe pozwalają wnioskować, że pragnieniem Wujka było dać tłumaczenie możliwie jasne, czytelne, w którym słowo trafnie oddawałoby sens i klimat dzieła tłumaczonego, ale wyraźnie przeszkadza mu w tym konieczność zachowania wierności tekstowi. Jego pragnienie filologa, stworzenia przekładu czytelnego i poprawnego po polsku, w dużym stopniu pozostało na marginesie. Wydaje się, że przekład Ewangelii byłby znacznie lepszy w swojej warstwie językowo-stylistycznej, gdyby uwagi poczynione przez tłumacza na marginesie zostały włączone do tekstu głównego. Przedstawione powyżej sposoby uzyskania przekładu, który byłby bliski odbiorcy zostały wypracowane już w średniowiecznej Francji i wywodzą się z *Historii scholastycznej* Komestora²⁴.

²³ Por. S. Rospond, *Studia nad językiem polskim XVI wieku*, Wrocław 1949, s. 458.

²⁴ Por. I. K wilecka, *O swobodnych średniowiecznych przekładach biblijnych (na przykładzie tłumaczeń francuskich, czeskich i polskich)*, „Język Polski” 1978, s. 93.

*Danuta Biełkowska***DIE ROLLE VON MARGINALGLOSSEN
IN DER BIBELÜBERSETZUNG VON J. J. WUJEK**

Im vorliegenden Aufsatz wurde die Rolle von Marginalbemerkungen und -kommentaren in der Bibelübersetzung von Jan Jakub Wujek dargestellt, wobei insbesondere die Glossen bezüglich der Hebraismen, der Latinismen sowie der Termini und biblischen Realien berücksichtigt wurden.